

Edward Rymar

Zaginione miejscowości ziemi chojeńskiej i mieszkowickiej : cz. 1 : kacerska "Wieś Konrada"

Rocznik Chojeński 2, 290-298

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Edward Rymar*

Pyrzyce

ZAGINIONE MIEJSCOWOŚCI ZIEMI CHOJEŃSKIEJ I MIESZKOWICKIEJ. CZ. 1. KACERSKA „WIEŚ KONRADA”

W 1337 roku margrabia brandenburski Ludwik Starszy (1323–1351), syn cesarza Ludwika IV z bawarskich Wittelsbachów, skierował do Nowej Marchii pisarzy dla zinventaryzowania stanu swego posiadania. Inwentarz miał objąć wsie z liczbą łanów, łany plebańskie, łany lenne w rękę rycerstwa oraz wszelkie dochody. Powstało źródło historyczne zwane *Księgą ziemską* (*Landbuch*). W opisie ziemi chojeńskiej odnotowano „wieś Konrada” (*Conradesdorp*) liczącą 54 łany, z których cztery należały do parafii, cztery posiadał jako lenno pewien (rycerz) Slot, przy czym jego synowie (*pueri Slotzen*) zobowiązani byli do jednokonnej służby wojskowej. Pierwszą mizerną wskazówką odnośnie do lokalizacji tej wsi

* Prof. dr hab. Edward Rymar jest emerytowanym pracownikiem Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego, wieloletnim dyrektorem Pyrzyckiej Biblioteki Publicznej, autorem kilkuset publikacji głównie dotyczących średniowiecznych dziejów Pomorza i Nowej Marchii.

kościelnej może być umieszczenie jej w *Księżde...* po Mętnie i Raduniu, a przed Zatonią (Dolną)¹.

Imię Konrad występuje też w formie niemieckiej Kuno, Kurt. Dlatego w nazwach miejscowych dochodziło do przekształcenia *Konradsdorfu* w *Kurtsdorf*. Można to prześledzić na przykładzie dzisiejszego Mostkowa koło Barlinka: *Conradesdorf* (1296), *Conradsdorf* (1304), *Conradestorp* (1337, 1350), przechodzi w *Curtstorff* (1368), *Kuststorp* (1449), *Conerstorpe*, *Conrestorff* (1486), *Kurstorf* (1572), wreszcie *Chursdorf* w 1944. Dlatego wolno naszą „wieś Konrada” identyfikować z wsią *Cunertsdorpe* z 24 IV 1368 roku. Wtedy to margrabia Otto zatwierdził zastawienie jej połowy wraz z połową Łysogórek i Żelichowa przez Eryka von Videchowa (Fiddichowa) rycerzowi Henningowi Plötz². Identyfikacja jest uzasadniona wyraźnym jej sąsiedztwem tak z wsiami z ziemi chojeńskiej, jak i sprawcami transakcji. Obydwie rodziny znane są w ziemi chojeńskiej. Więcej, możemy – czego dotąd nie czyniono – ową rodzinę rycerską Slotz potraktować jako pomyłkę bawarskich pisarzy z 1337 roku, albo pomyłkę w odczycie. Rodzina rycerska Slotz w Nowej Marchii poza tym nie jest znana. Zatem lenno w 1337 roku posiadali Plötzowie, w tej okolicy od dawna znani. Do ziemi chojeńskiej, jak Fiddichowowie, przybyli z ziemi wkrzańskiej i jak oni mieli w herbie łabędzia³. Henryk w 1308 roku był świadkiem sprzedaży mieszczanom chojeńskim łąnów w Barnkowie, w 1310 roku z braćmi Henningiem i Boyzem sprzedawał szpitalowi św. Ducha w Chojnie dochód z młyna pod miastem, pieczętując dokument wraz z Ebelinem von Videchow. Henryk (ten sam?) w 1330 roku był obecny przy sprzedaży przez Videchowów Chojnie dochodu z młyna, a Dydolf

¹ *Das Neumärkisches Landbuch Markgraf Ludwigs des Aelteren vom Jahre 1337*, hrsg. Gollmert, Frankfurt a. O. 1862, s. 15.

² *Codex diplomaticus Brandenburgensis* (dalej: CDB), hrsg. A.F. Riedel, Berlin 1838–1869, Bd XXIV, s. 326.

³ Zob. E. Rymar, *Dzieje Widuchowej w latach ok. 1150–1945*, w: *Widuchowa nad Odrą*, Piryzyce 1997, s. 58 n.

von Plote – i tym razem chodzi zatem o Plötza – w 1333 roku był przy nadaniu mieszkańom przez Videchowów dochodu w Barnkowie. Henryk Blosz i Fryderyk Bloss mający w 1337 roku – również według *Księgi ziemskiej* – po 6 łanów lennych w Czachowie⁴, też musieli być Plötzami jak owi Slotz z *Konradsdorfu*, zapewne więc Henryk lub Fryderyk z synami. Przed 1351 roku mieli lenno w Goszkowie, do 1372 roku Garnowo k. Chojny, część Krajnika, potem znamy ich lenno w Mętnie (Fryderyk, 1401), Brwicach (1420, 1428), nadal w Czachowie (do 1425 Fryderyk), następnie w Chełmie (1444), skąd przenieśli się do Żabowa k. Pyrzyc w księstwie pomorskim.

Wszyscy podejmujący kiedyś próby odszukania „wsi Konrada” nie znali interesujących i ważnych przekazów tkwiących w aktach procesu szczecińskiego w latach 1392–1394 przeciwko sekcie waldensów⁵. Ośrodki sekciarzy znajdowały się w ziemi chojeńskiej, zwłaszcza w Starym i Nowym Objezierzu, między Moryniem i Cedynią. Herman Gossow (tj. rodem „z Goszkowa”?) z Nowego Objezierza zeznał w grudniu 1392 roku, że jest synem sekciarzy Heylewyka (Heyll) z Bielina i Cüne (Kunegundy?) Gossow, zmarłych w Bielinie, ale pochowanych *in cimiterio in Cunrasdorp*. Jakub Hildebrant z Goszkowa, ale rodem z Trzciny w ziemi myśliborskiej, zeznał 11 I 1393 roku, że do pierwszej spowiedzi w obrządku sekciarzy przystąpił w domu brata swego Clausa w *Cunrasdorp*, co może jednak oznaczać wspomniane przez nas wyżej Mostkowo w ziemi lipiańskiej. Miesiąc później przesłuchano 49-letnią Zofię, wdowę po Henningu Hagenie z Mieszkowic, której syn Heyne był rolnikiem w *Conradsdorp*. W *Conradsdorp* została pochowana Temmel, żona Michała Smeta, też sekciarza. W *Conradsdorp* urodziła się w 1376 roku Greta, córka sekciarzy Heyne Tramburga (tj. „z Dramburga”, dzisiejszego Drawska Pomorskiego) i Tylss, żona Cuno Holczendorpa z Żelichowa. Henning Coppens z *Conradsdorp* (*Conradsdorp*) miał żonę Matyldę urodzo-

⁴ CDB XIX, s. 179, 191, 194, *Neumärkisches Landbuch*, s. 14.

⁵ O procesie i sekcie zob. artykuł E. Rymara w I tomie Rocznika Chojeńskiego [przyp. red.].

ną w Nowym Objezierzu. Kilka dni później przed sądem stanęli Mews z Żelichowa (*Selchaw*) i Henning Mews z *Conradesdorp* jako stryjowie przesłuchiwanej Matyldy z Objezierza. 27 II 1393 roku zeznawała w procesie Tylss, której matka była pochowana na cmentarzu w *Conradorp*. Greta, wdowa po Hermanie Wegener z Nowego Objezierza, urodziła się w *Conradesdorp* jako córka sekciarza Heyne Schmekera pochowanego w (Starej) Rudnicy. Claus Posselaw z Żelichowa zeznał 5 III 1393 roku, że był w sekcie wraz z dwiema krewnymi, Mette, żoną Heycze i Geze, żoną Hansa Lencz z *Conradorp*. W *Conradesdorp* urodziła się około 1344 roku i została pochowana Tylss żona Szymona Tramburcha (tj. pochodzącego z Dramburga, tj. Drawska) z Morynia, córka sekciarzy Fryderyka Myldepenninga i Tele z Starego Objezierza, zeznająca 15 III 1394 roku. Dzień później przesłuchano Katarzynę, żonę Heyncza Hagena z *Cunradsdorp*, urodzoną w Nowym Objezierzu oraz Katarzynę, żonę Henninga Gerkens z *Cunradsdorp*, urodzoną w Dolsku k. Objezierza. Wreszcie 24 III 1394 roku zeznania złożyła Tele, żona Hermana Hokmana, zamieszkała w *Conradesdorp*, urodzona *in Dobyr 4 miliarum a Stargardia* (zatem w Dobrej Nowogardzkiej), jako córka Hansa i Geze Bungerów, sekciarzy, uwiedziona w Nowym Objezierzu⁶.

Otrzymujemy sporo dalszych wiadomości o poszukiwanej wsi, bo przecież musi o nią chodzić. Przesłuchania wyraźnie wskazują, że mieszkańcy tej wsi w znacznej części należeli do sekty mającej swój ośrodek w Starym i Nowym Objezierzu, pozostawali w związkach małżeńskich z osobami z Dolska, Orzechowa, Nowego i Starego Objezierza, Żelichowa. W tamtej więc okolicy należy jej poszukiwać. Wskazówek lokalizacyjnych jest więcej.

Zadłużone dobra rycerzy z rodu Güstebiese w Gozdowicach (*Güstebiese*), Golicach, Żelichowie, Siekierkach, części Orzechowa, w latach 1449–1451 nabył zakon krzyżacki. Nowy od 1454 roku pan kra-

⁶ D. Kurze, *Quellen zur Ketzergeschichte Brandenburgs und Pommerns*, Berlin 1975, s. 88, 112, 136, 148, 163, 187, 195, 202, 207, 218, 244, 246, 257.

ju, elektor brandenburski Fryderyk II, przekazał je jako dobra państwowe ostaniemu krzyżackiemu wójtowi krajowemu Krzysztofowi Eglingerowi, a po zwrocie skutkiem protestu jego centrali z Malborka, w 1460 roku zastawił Achimowi von Bredow z Kremmen. Wśród nich wymieniono pola opuszczonej wsi (*wüste Dorfstätte*) *Kurczdorf*. Po wykupie zastawu 7 I 1466 roku elektor sprzedał te dobra zakonowi joannitów, którzy w Golicach urządzili siedzibę nowej komandorii. I tym razem wśród dóbr wymienia się w tym kompleksie opuszczoną (*wüsten Felde und dorfstellen*) wieś *Kunerstorff* i Zaborzyce⁷.

Gdy w 1529 roku Wolf von Uchtenhagen, pan na Neuenhagen (wtedy w Nowej Marchii, dziś w Niemczech, na płd.-zach. od Cedyni), zaciągał pożyczkę u Busso von Sydowa z Goszkowa, świadkiem transakcji był pewien Paweł Dorffs z *Konrstorff*⁸. Ta wieś ze względu na kontekst mogłaby być kojarzona z wsią poszukiwaną w ziemi chojeńskiej, jednak skoro nasza już w 1460 roku była opuszczoną, a do tego stanowiła własność zakonu joannitów. Pawła Dorffsa wypadnie wywodzić z Kunersdorfu już za Odrą, zwłaszcza że ów Paweł mógł być w związku (rodzinnym?) ze szlachcicem marchijskim Pawłem „z Conresdorf” (Kunersdorf). Paweł był sędzią dworskim elektorskim w Kölln nad Szprewą, w 1451 roku rozstrzygał spór mieszczan Köpenick z tamtejszymi chyzanami, w 1456 roku w obecności rycerzy nowomarchijskich ze Stok, Smolnicy, Bielina, Piasku kwitował w Chojnie ostatniemu krzyżackiemu wójtowi Nowej Marchii Eglingerowi pobranie od niego pożyczki. Był wtedy wójtem krajowym elektorskim w Nowej Marchii z siedzibą w Kostrzynie. Jeszcze 7 VII 1458 był nadal kuchmistrem, a jeszcze w 1462 roku landwójtem w Kölln; w Nowej Marchii znów wystąpił w 1467 roku⁹. Też wsi (Kunerstorff) dotyczy więc też wzmianka o gradobiciu 9 VII 1591 roku, które

⁷ CDB VII, s. 163, XXIV, s. 191.

⁸ CDB XIX, s. 431.

⁹ E. Rymar, *Studia i materiały z dziejów Nowej Marchii i Gorzowa. Szkice historyczne*, Gorzów Wlkp. 1999, s. 137, 138, 142.

zniszczyło doszczętnie plony¹⁰. Trudno przyjąć¹¹ obecnie, by ów szlachcic mógł pochodzić z joannickiej przeciw wsi w ziemi chojeńskiej, już w 1460 roku do tego opustoszałej. Trzeba ją koniecznie odnosić do Kurersdorfu na zachód od Odry, w Brandenburgii elektoralnej.

Kolejny natomiast pewny ślad poszukiwanej wsi w ziemi chojeńskiej znajdujemy w inwentaryzacji dóbr państwowych zarządzanej w 1572 roku przez elektora Joachima II. Otóż nadal opuszczone pola (*wüste Feldmark*) *Kunerstorp* należą – po likwidacji komandorii w Golicach za margrabiego Jana kostrzyńskiego – do joannitów ze Słońska, liczą 70 morgów, 700 prętów długich i 300 szerokich, co daje, w zależności od kategorii morgów, 23 lub 39 łanów¹².

Położenie wsi *Kunerstorp* w obszarze komturii golickiej wystarczająco ogranicza poszukiwanie „wsi Konrada” do tej właśnie okolicy. Dawne próby identyfikacji jej z Gudziszem (*Gutistorp* 1261, *Küststorp* 1451, *Kutzdorf* 1944) 10 km na pñ. od Kostrzyna, w komandorii templariuszy, potem joannitów w Chwarszczanach¹³, były całkowicie nietrafione. Błędem była też próba lokalizowania „wsi Konrada” w miejscu czy okolicy wsi *Wedel* (dziś *Czartoryja*) k. *Chojny*, której nie wymienia *Księga Ziemska* z 1337 roku, a dopiero źródła od końca XIV wieku. Po opuszczeniu „wsi Konrada” *Wedlowie* mieli jakoby w jej miejscu założyć nową i nazwać od swego nazwiska. Brak wsi w 1337 roku do tego nie upoważnia. Zabrakło przecież podobnie wsi *Butterfelde* (dziś *Przyjezierze*) k. *Morynia*, *Reichenfelde* (dziś *Garnowo*)

¹⁰ CDB, D, s. 148 (choć obok zanotowano zdarzenie z *Barnówka* w Nowej Marchii).

¹¹ Tak jednak suponuje Matag, *Von untergegangener Dörfern im Königsberger Kreise*, „Die Neumark. Mitteilungen d. Vereins f. Geschichte d. Neumark“, 7, 1930, s. 47.

¹² H.-G. Ost, *Die zweite deutsche Ostsiedlung im Drage –und Küddow – Gebiet. 1 Teil*, Leipzig 1939 (= *Deutschland und der Osten*, Bd 14), s. 69.

¹³ Tak F. W. Brätting, *Statistisch – topographische Beschreibung der gesamten Mark Brandenburg*, Bd III, Berlin 1809; CDB XXIV, s. 191; podobnie H. Berghaus, *Landbuch der Mark Brandenburg und des Margrafthums Nieder – Lausitz in der Mitte des 19. Jahrhunderts*, Brandenburg 1856, Bd III, s. 358.

k. Chojny, chociaż wtedy istniały¹⁴. Znane nam dziś akta procesowe waldensów z końca XIV w. dowodzą, że wieś była wtedy zamieszkała, zaś Wedel – Czartoryja znana jest już od lat 1372–1385. Bez podstaw skorzono wieś chojeńską z Conradesorp, w której sądownictwo w 1350 roku margrabia nadawał rodowi von Schöning¹⁵, bo to Mostkowo w ziemi lipiańskiej – o czym wyżej już mowa – w której rodzina Schöningów i później jest znana.

W tej sytuacji jedynym trafnym jest spostrzeżenie, że wieś znajdowała się na południowy-wschód od Żelichowa w Łysogórskim Lesie, na południe od młyna Latzkower Mühle (dziś Ładkowo), gdzie na mapie sztabowej z końca XIX w. zaznaczono Gross i Klein Dorfstelle¹⁶, czyli „miejsce po wsi”. Już G.F.L. Neumann w 1824 roku lokalizował wieś Kursdorf, Kunersdorf koło Żelichowa i Zaborzyc, w miejscu leśniczówki Müggenburg (dziś Brochucin) w Łysogórskim



Ryc. 1 Wycinek mapy powiatu chojeńskiego F.L. Güssefelda (Norymberga 1796).

¹⁴ Krytykę pomysłu przeprowadził już Matag, dz. cyt., s. 46.

¹⁵ CDB XVIII, s. 79, Matag, dz. cyt., s. 47.

¹⁶ R. Reiche, *Bausteine zur Geschichte der Stadt Königsberg in Neumark während des Mittelalters*, Königsberg i. Neumark 1898, s. 117; Matag, dz. cyt., s. 47, który chyba przesadził, domyślając się w Gross wsi *Conradesorp*, w Klein – *Kunersdorf*.

Lesie (ryc. 1, 2)¹⁷. Inni zwrócili uwagę nawet na popielnice (urny) prehistoryczne znalezione w Brochucinie¹⁸. Nazwę *wüste Feldmark Cunenrsdorf* stwierdzamy na mapie Łysogórek jeszcze w drugiej połowie



Ryc. 2 Wycinek współczesnej mapy topograficznej 1:25 000.

XVIII wieku. Nosi ją fragment lasu między lasem Gozdowic i łąkami domeny państwowej z Cedyni¹⁹.

Wieś opustoszała po 1394 roku a przed 1460 rokiem, mogła ulec zniszczeniu podczas operacji wojsk polskich i czeskich husytów w 1433 roku²⁰ na terenie Cedyńskiego Winkla okolonego od zachodu przełomem Odry. Po procesach z 1392–1394 zepchnięci do podziemia przetrwali tam waldensi. Oczekiwali oni na swych pobratymców z Czech. Ślady współdziałania wojsk czeskich (tzw. „sierotek”) posiłkujących Polskę w wojnie z zakonem krzyżackim, z chojeńskimi innowiercami z okolic

¹⁷ G.F.L. Neumann, *Versuch einer Geschichte und Topographie der Stadt Königsberg in der Neumark nebst einer statistisch – topographischen Uebersicht des Königsberger Kreises*, Berlin 1824, s. 35; za nim E.E. Melcher, *Geschichte der nordwestlichen Neumark*, Frankfurt /O. [1894], s. 257.

¹⁸ Bt. (zapewne H. Bütow), *Das Schlibbetal*, Königsberger Kreiskalender 6, 1931, s. 6.

¹⁹ E. Rehdorf, *Alltietzegöricke in der letzten Hälfte des 18 Jahrhundert*, „Die Neumark“, 18, 1941, nr 3, s. 54.

²⁰ Tak Neumann, dz. cyt., s.35.

Morynia i Cedyni, przeniknęły do kronik. Piotr Hafftitz w swej *Microcronicon Marchicum* z 1599 roku, powołując się na bliżej nieznaną kronikę pewnego diakona z Chojny, w nieco bałamutnym kontekście, mieszając fakt wyprawy husytów do Marchii w 1431 roku z wyprawą z 1433 roku, donosi o splądrowaniu okolic Chojny wzdłuż Odry, gdzie znajdowały się wioski z czeskimi nazwami, zwane odtąd *Ketzerdörfer*, tj. „wioski kacerskie”. Dlatego w tych wsiach jeszcze długo po wyprawie husyci przed ukrytymi w piwnicach ołtarzami odprawiać mieli swe nabożeństwa²¹. Wedle kroniki (*Annales Marchiae Brandenburgicae*) bardziej wiarogodnego Andreasa Angelusa z 1598 roku, po zajęciu Myśliborza husyci mieli splądrować i spalić wsie w okolicach Chojny, lecz zorientowawszy się, że mieszkają tu ich religijni pobratymcy, mieli naprawić pomyłkę i je odbudować. Powtarza to na początku XVIII w. chojeński historyk Augustyn Kehrberg. Wioski te (Objezierze Stare i Nowe, Rudnica) jeszcze w jego czasach zwano *Ketzerdörfer*, w czym chojnianin upatrywał ślad sympatii dawnych mieszkańców do ruchu husyckiego. Odnotował też podanie o ołtarzach w kilku piwnicach²². Trudno dać wiarę przekazowi o odbudowie zniszczonych wsi, skoro wojska bawiły tu zaledwie w dniach 16–18 czerwca 1433 roku.

Wieś *Konradsdorf – Kurtsdorf*, „Konradowo”, mogła być jednak rzeczywiście w tych dniach 1433 roku spalona i potem już nie odbudowana.

²¹ CDB D, s. 61; zob. P. Schwarz, *Die Ketzerdörfer im Königsberger Kreis*, „Die Neumark“, 1, 1924, s. 65 n.; W. Wattenbach, *Über Ketzergeschichte in Pommern und der Mark Brandenburg*, Sitzungsberichte der Königl. Akad. der Wissenschaften zu Berlin, 1886, 1 Hlbbd, s. 47 n.

²² A. Kehrberg, *Historisch – chronologische Abriss der Stadt Königsberg in der Neumark*, 2 Aufl., Berlin 1724, II Abth., s. 13.